



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 6 marca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 23 kwietnia 2021 r., I ACa 730/20,
w sprawie z powództwa E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
przeciwko M. Ł. i A. E. o zapłatę,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
na rzecz M. Ł. 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych i na rzecz
A. E. 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Maciej Kowalski Jacek Grela Krzysztof Wesołowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 kwietnia 2021 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 9 kwietnia 2020 r. oddalającego powództwo E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. przeciwko M. Ł. i A. E. o zapłatę.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, z których wynikało, że powód 26 lutego 2013 r. wytoczył powództwo o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. Ł. i A. E. 9 455,88 zł z ustawowymi odsetkami od 31 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty. W jego uzasadnieniu wskazywał, że pozwany M. Ł. był u niego zatrudniony. Do jego zadań należało utrzymywanie kontaktów handlowych ze strategicznymi klientami, w tym L.. Sp.j. (dalej: „L.”). Wiosną 2009 r. L. zwróciła się do powoda z ofertą zakupu przekąsników. W związku z powyższym pozwany Ł. skierował zapytanie do jednego ze swoich stałych dostawców O. B.V. (dalej: „O.”) o warunki sprzedaży tych elementów. O. zaproponował jednak odległy termin realizacji transakcji, w związku z czym nie doszło do jej zawarcia. Czas produkcji przekąsników okazał się jednak bardzo krótki lub elementy te były już wyprodukowane, albowiem O. niezwłocznie zaopatrzyła w te przekąsniki pozwanego A. E., prowadzącego wówczas działalność gospodarczą pod firmą P.P.H.U. N. i pozwany ten zrealizował zamówienie na rzecz L.. Przedstawicielem O. był wówczas T. N., który jest siostrzeńcem A. E.. Bezpośrednio po rozwiązaniu umowy o pracę z powodem M. Ł. rozpoczął współpracę z A. E.. Strona powodowa podnosiła, że pozwany M. Ł. poinformował pozwanego A. E. oraz T. N. o tym, że L. zwróciła się z ofertą zakupu przekąsników O., a następnie T. N. przedstawił w imieniu firmy O. takie warunki ich sprzedaży, aby niemożliwe było sprostanie ofercie L. przez stronę powodową. W konsekwencji transakcję z L. sfinalizował A. E.. Doprowadziło to do tego, że to A. E. zaopatrywał firmę L. w przekąsniki produkcji O..

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 26 września 2016 r. powództwo to zostało w całości uwzględnione. Apelację pozwanych od tego wyroku Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z 7 kwietnia 2017 r.

Powód 28 marca 2013 r. skierował do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu wniosek o zavezwanie do próby ugodowej M. Ł. i A. E. w sprawie uregulowania należności w kwocie 356 765,91 zł. z tytułu utraconego zysku

za dokonanie czynów nieuczciwej konkurencji jakich mieli się dopuścić w stosunku do spółki E., przejmując strategicznych klientów tej spółki. Postępowanie pojednawcze w tej sprawie zakończyło się posiedzeniem jawnym, które miało miejsce 6 maja 2013 r., na którym nie doszło do zawarcia ugody.

Ponowny wniosek o zawezwanie do próby ugodowej M. Ł. i A. E., w sprawie uregulowania należności w kwocie 356 765,91 zł powód skierował do Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Krzyków 14 kwietnia 2016 r. W uzasadnieniu wniosku wskazał te same okoliczności faktyczne i prawne na poparcie swoich roszczeń, co we wcześniejszym wniosku z 28 marca 2013 r. Postępowanie pojednawcze w tej sprawie zakończyło się posiedzeniem jawnym, które miało miejsce 22 czerwca 2016 r., na którym nie doszło do zawarcia ugody.

W sprawie powód dochodził odszkodowanie za utracony zysk, jaki mogłby uzyskać (gdyby nie zachowanie pozwanych), zawierając z L. oraz dwiema innymi firmami transakcje sprzedaży innych urządzeń aniżeli tych, których dotyczyło żądanie pozwu w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 7 kwietnia 2017 r.

Pozwani wezwani zostali po raz pierwszy do zapłaty odszkodowania co do należności pokrywających się z dochodzonymi roszczeniami pismami datowanymi na 28 marca 2013 r. Najpóźniej w tej dacie powód dowiedział się zarówno o szkodzie, jak i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W rezultacie bieg przedawnienia roszczeń powoda rozpoczął się 28 marca 2013 r. Pierwszy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z 28 marca 2013 r. przerwał bieg przedawnienia. Przedawnienie ponownie rozpoczęło swój bieg 6 maja 2013 r. i termin przedawnienia upłynął 6 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym kolejne zawezwanie do próby ugodowej, skierowane przez powoda do pozwanych, nie przerwało biegu przedawnienia roszczenia. Złożenie 14 kwietnia 2016 r. kolejnego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej miało na celu jedynie przerwanie biegu przedawnienia w oczekiwaniu na zakończenie postępowania o zapłatę 9455,88 zł. Powód nie przedstawił i nie wykazał żadnej okoliczności wskazującej, że złożenie drugiego wniosku o próbę ugodową miało inną przyczynę niż

przerwanie biegu przedawnienia. W sprawie nie doszło do oświadczenia dłużników wskazującego na to, że kolejne postępowanie pojednawcze ma szansę zakończyć się ugodą, że zmieniła się również ich sytuacja majątkowa ani też relacje stron. Pozwani kwestionowali roszczenia powoda zarówno w kwocie 9455,88 zł, jak i w kwocie 356 765,91 zł. Analizując zatem czy podjęta przez powoda czynność, w postaci kolejnego zawezwania do próby ugodowej, potencjalnie mogła doprowadzić do realizacji roszczenia i jaki był jej rzeczywisty cel, Sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, że czynność ta miała na celu jedynie wydłużenie okresu zaskarżalności wierzytelności przez doprowadzenie do kolejnej przerwy biegu przedawnienia.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zarzucił naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej wykładni przepisu prawa materialnego, tj. art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez uznanie, że dopuszczalne jest w postępowaniu rozpoznawczym przeprowadzanie indywidualnej kontroli zmierzającej do ustalenia, czy w danym przypadku zawezwanie do próby ugodowej złożone zgodnie z przepisami prawa i formalnie skuteczne, przerwało bieg przedawnienia, podczas gdy ocena taka powinna być dopuszczalna wyłącznie na poziomie spełnienia wymogów formalnych warunkujących skuteczność danej czynności procesowej, a rzeczywiste zamierzenia podmiotu, który ją przedsięwziął, nie powinny mieć przy tym żadnego znaczenia, skoro każda czynność wskazana w tym przepisie przerywa bieg przedawnienia.

Powołując się na powyższy zarzut powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, a w przypadku stwierdzenia podstaw - o uchylenie w całości również zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego we Wrocławiu i przekazanie sprawy do rozpoznania temu Sądowi, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, stosownie do art. 398¹⁵ k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W stanie faktycznym sprawy zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego, dotyczące przerwania biegu przedawnienia i skutków z tym związanych oraz posiedzenia pojednawczego,

w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy- Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (art. 8 w zw. z art. XXXV pkt 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny).

Zgodnie z art. 123 § 1 k.c., w brzmieniu znajdującym zastosowanie w sprawie bieg przedawnienia przerywa się: 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje; 3) przez wszczęcie mediacji.

Zagadnienia związane z przerwaniem terminu przedawnienia na skutek zawezwania do próby ugodowej w orzecznictwie sądowym są przedmiotem wielu rozbieżności.

Z jednej strony w judykaturze wyrażany jest pogląd, według którego bieg przedawnienia zostaje przerywany każdym, w tym drugim i kolejnym wystąpieniem o zawezwanie do próby ugodowej, bez względu na rzeczywiste intencje wierzyciela (zob. wyroki SN: z 25 listopada 2009 r., II CSK 259/09; z 16 kwietnia 2014 r., V CSK 274/13; z 17 czerwca 2021 r., II CSKP 104/21; postanowienia SN z 11 kwietnia 2007 r., II CSK 612/07, i z 17 czerwca 2014 r., V CSK 586/13).

Z drugiej strony w reakcji na zjawiska polegające na kierowaniu wezwań do próby ugodowej jedynie w celu uzyskania skutku przerwy przedawnienia, nie zaś w celu rzeczywistej realizacji roszczenia przez zawarcie ugody w orzecznictwie Sądu Najwyższego sformułowano pogląd, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie stanowi czynności bezpośrednio zmierzającej do dochodzenia roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., jeżeli jego celem jest tylko wydłużenie okresu zaskarżalności wierzytelności przez doprowadzenie do przerwy biegu przedawnienia roszczenia, a drugi i następne wnioski o zawezwanie do próby ugodowej przerywają bieg przedawnienia roszczenia tylko wówczas, gdy istotnie stanowią czynność, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., czyli czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia, a nie podjętą jedynie w celu odsunięcia w czasie

momentu upływu terminu przedawnienia (zob. wyroki SN: z 19 lutego 2016 r., V CSK 365/15, i z 12 marca 2020 r., IV CSK 582/18, OSNC-ZD D/2021, poz. 37).

Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiedzieć należy się za stanowiskiem, według którego wniosek o zawezwanie do próby ugodowej może stanowić czynność, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c., jedynie w przypadku, jeżeli wierzyciel rzeczywiście miał bezpośrednio na celu dochodzenie lub ustalenie albo zaspokojenie lub zabezpieczenie roszczenia. Wymóg taki wynika wprost z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia nie wywoła zatem czynność, która jedynie formalnie spełniając warunki określone w art. 184 w zw. z art. 185 § 1 k.p.c. w istocie zmierza jedynie do spowodowania przerwy biegu przedawnienia. Złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, którego celem jest jedynie doprowadzenie do przerwy biegu przedawnienia nie stanowi czynności zmierzającej bezpośrednio do dochodzenia roszczenia.

Uznanie, że kolejne zawezwania do próby ugodowej w każdym przypadku powodują przerwanie biegu przedawnienia skutkowałoby możliwością dowolnego przedłużania przez wierzyciela zaskarżalności roszczenia, dzięki wielokrotnemu wywoływaniu skutku przerwy biegu przedawnienia. Wszystkie zawezwania do próby ugodowej należy jednolicie traktować jako wymagające badania rzeczywistego celu inicjowania tych postępowań przez wierzycieli. Badanie to powinno mieć miejsce w procesie, w którym dochodzone jest roszczenie objęte wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej i opierać się na zachowaniu dłużnika przed wszczęciem postępowania pojednawczego. I tak np. jeżeli zachowanie dłużnika po wezwaniu go przez wierzyciela do spełnienia świadczenia w sposób jednoznaczny wskazuje, że odmawia on spełnienia świadczenia nie można uznać, że nawet pierwsze zawezwanie do próby ugodowej, zostało przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Tym bardziej brak jest podstaw do odmiennego traktowania drugiego i kolejnych zawezwań do próby ugodowej. Gdyby każde zawezwanie do próby ugodowej było czynnością, o której stanowi art. 123 § 1 pkt 1 k.c. niezrozumiałym byłoby, dlaczego ustawodawca nie zdecydował się na normatywne przesądzenie, że zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia. Zawezwania te mogą zatem

spowodować przerwę biegu przedawnienia, o ile da się je zakwalifikować jako czynności przewidziane bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia co ma miejsce w szczególności, gdy wezwania te poprzedzone są prowadzeniem negocjacji ugodowych względnie tego rodzaju zachowaniem dłużnika, które daje podstawę do przyjęcia, że jest on skłonny do zawarcia ugody.

Powoływanie się w skardze kasacyjnej na zmianę linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, w odniesieniu do skutków drugiego i kolejnych zaważeń do próby ugodowej nie może odnieść zamierzonego skutku w sytuacji gdy orzeczenia sądowe nie stanowią źródła prawa i dlatego strona nie może wyprowadzać z nich skutków materialno-prawnych.

Z ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 in fine k.p.c.) wynika, że strony nie prowadziły pertraktacji ugodowych, w świetle których powód miałby podstawy do przyjęcia, że strona pozwana zdecyduje się na zawarcie ugody w ramach kolejnego postępowania pojednawczego. Pozwani nie wyrażali woli zawarcia ugody i konsekwentnie kwestionowali roszczenie powoda w całości a powód w czasie składania wniosków o zaważanie do próby ugodowej dochodził w postępowaniu przed sądem od pozwanych roszczenia za inne okresy i dotyczącego innych towarów. Odmienne aniżeli w przywołanym w skardze kasacyjnej wyroku Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2018 r., V CSK 328/17 wnioski o zaważanie do próby ugodowej nie były składane przy równoległym toczącym się procesie, w którym żądanie zasądzenia jedynie części odszkodowania zawierało w sobie element żądania ustalenia zasady odpowiedzialności sprawcy odnośnie do całego okresu objętego roszczeniem odszkodowawczym. Istniały zatem podstawy do uznania, że druga próba ugodowa nie prowadziła bezpośrednio do zaspokojenia powoda, a jedynie miała na celu wydłużenie przedawnienia. Odpowiedni zarzut prawidłowo został podniesiony w sprawie o zasądzenie roszczenia nie zaś w sprawie wywołanej zaważaniem do próby ugodowej, ponieważ to w sprawie o zasądzenie badania podlega wywołanie skutków materialnoprawnych zaważania do próby ugodowej.

Z powyższych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Maciej Kowalski

Jacek Grela

Krzysztof Wesołowski

[SOP]

r.g.